

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/niepodleglosc/43678,Zreby-Niepodleglej.html>



Fot. Biblioteka Narodowa

ARTYKUŁ

Zręby Niepodległej

OKRES HISTORYCZNY

(1863-1918) Ku Niepodległej

Autor: WŁODZIMIERZ SULEJA 06.11.2019

Wznosiliśmy naszą państwowość jeszcze w czasie Wojny, co najmniej od lata 1915 roku. W jej ostatnim roku w polskie ręce definitywnie przeszło sądownictwo i szkolnictwo. Przygotowywano do pracy kadrę urzędniczą dla wszystkich działów administracji. Dzięki temu w listopadzie 1918 roku byliśmy

gotowi.

Wysiłek państwowotwórczy

Drogi prowadzące do niepodległości przedstawia się z reguły z perspektywy czynu zbrojnego, personifikowanego przez Józefa Piłsudskiego, a także z perspektywy polskiej akcji dyplomatycznej, ściśle związanej z aktywnością Romana Dmowskiego. W obrazie tym nie może jednak zabraknąć trzeciego, niezwykle istotnego, a często zapominanego elementu. Był nim realny wysiłek państwowotwórczy, podejmowany z coraz większą determinacją co najmniej od lata 1915 roku.

Po zajęciu przez Niemców Warszawy rangę faktycznego przedstawicielstwa narodowego zyskały sobie komitety obywatelskie, Centralny i Warszawski, przy czym prezes drugiego z nich, ks. Zdzisław Lubomirski, został mianowany prezydentem stolicy. Formalnie do stołeczności Warszawa powróciła 21 września 1915 roku.

Pierwsze kroki podjęto w obszarze najmniej kontrowersyjnym, bo samorządowym. Po zajęciu przez Niemców Warszawy rangę faktycznego przedstawicielstwa narodowego zyskały sobie komitety obywatelskie, Centralny i Warszawski, przy czym prezes drugiego z nich, ks. Zdzisław Lubomirski, został mianowany prezydentem stolicy. Formalnie do stołeczności Warszawa powróciła 21 września 1915 roku, ale od tego symbolicznego kroku ważniejsze były próby prowadzenia polityki faktów dokonanych – na tak ważkich polach, jak sądownictwo i szkolnictwo. O ile polskie sądy pokoju działały tylko od 5 sierpnia do 11 września, kiedy to znieśli je Niemcy, o tyle rzeczywiste spolszczenie szkolnictwa, a zwłaszcza otwarcie 15 listopada polskiego uniwersytetu i politechniki w Warszawie, było czytelnym znakiem, że budowany od podstaw polski państwowy gmach staje się faktem.

Samorząd miejski w Królestwie

Na tej samej płaszczyźnie należy postawić odtworzenie polskiego samorządu miejskiego w Królestwie – wybory w Warszawie odbyły się rok po wycofaniu się Rosjan, 16 lipca 1916 roku. Najbardziej jednak widocznym, masowym patriotycznym wystąpieniem, niezwykle dobitnie ukazującym rzeczywistą wolę społeczeństwa, był pochód zorganizowany z okazji 125. rocznicy uchwalenia majowej konstytucji: ulicami Warszawy kroczyła wówczas przeogromna, ponaddwustutysięczna manifestacja, aczkolwiek rocznicę tę obchodzono hucznie także na terenie obydwu okupacji, zwłaszcza w Lublinie.

Prace nad budową zrębów własnej państwowości zostały zintensyfikowane po akcie 5 listopada. I choć zarówno Tymczasowa Rada Stanu, jak i jej następczyni Komisja Przejściowa, wreszcie Rada Regencyjna wraz ze swymi rządami na gruncie politycznym pozostawały w stanie pełnej zależności od państw centralnych, to lista pól, na których skutecznie zagospodarowywano społeczną aktywność, wydatnie wzrosła.



**Pochód 3 maja 1916 r. w
Warszawie Fot. Biblioteka
Narodowa**

Organizacja, nie improwizacja

To właśnie w ostatnim roku wojny w polskie ręce definitywnie przeszło wpraw (wrzesień 1917) całe sądownictwo, a miesiąc później szkolnictwo. Nie była to, dodajmy, gorączkowa improwizacja, lecz przemyślane do najdrobniejszych szczegółów poczynania natury organizacyjnej. Zgromadzono kompetentny personel, reprezentujący wszystkie polskie dzielnice i wszystkie, poza skrajną lewicą, polityczne opcje. Co więcej, decydujący się na objęcie posad w królewsko-polskim sądownictwie poddani austriackiego cesarza, ale też, choć w mniejszym stopniu, pruskiego króla, rezygnowali z gwarantowanych im w Austrii czy Prusach stabilnych uposażeń czy emerytur, decydując się na niepewność.

Najbardziej widocznym, masowym patriotycznym wystąpieniem, niezwykle dobitnie ukazującym rzeczywistą wolę społeczeństwa, był pochód zorganizowany z okazji 125. rocznicy uchwalenia majowej konstytucji: ulicami Warszawy kroczyła wówczas przeogromna, ponaddwustutysięczna manifestacja.

To właśnie wówczas, szczególnie od jesieni 1917 roku, przygotowywano do przyszłej pracy kadre urzędniczą dla wszystkich działów administracji, od najwyższego szczebla poczynając. Uruchomiono specjalistyczne kursy i scentralizowaną ewidencję, obejmującą potencjalnych kandydatów do służby na rzecz polskiego państwa. Tworzono od podstaw własną służbę zdrowia, prowadzono studia nad skarbowością, przygotowywano do pracy mierniczych i higienistów, wspomagano lokalny samorząd, a nawet przygotowywano przyszłe plany mobilizacyjne. Ba, powołano nawet do życia Główny Urząd Statystyczny – po to, by móc obliczyć polskie straty wojenne. Nie ulega wątpliwości, że właśnie w tym okresie uformowały się sprawnie funkcjonujące kadry, będące niezbędną podstawą dla odbudowujących się centralnych i lokalnych instytucji odrodzonej Rzeczypospolitej.

W kataklizmie, którym okazała się I wojna światowa, Polacy otrzymali niespodziewaną szansę powrotu na europejską scenę polityczną. Wszelako bez realnych prac przygotowawczych, konsekwentnych i przemyślanych, a realizowanych przede wszystkim na terenie okupowanej przez Niemców i Austriaków Kongresówki, bez, innymi słowy, wznoszenia zrębów odzyskiwanej państwowości jeszcze w czasie trwania wojennych zmagania, proces ten przebiegałby po listopadzie 1918 znacznie wolniej i znacznie mniej efektywnie.

Tekst został opublikowany w dodatku prasowym IPN

Drogi do Niepodległości – „Rzeczpospolita – Plus Minus”, 14 – 15 kwietnia 2018

COFNIJ SIĘ